Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

GŁOS NARODU

NIEDZIELA 6. CZERWCA 1920.

NR. 133. — ROK XXVIII.

CENA Nru: w Krakowie i na prowincyi 2 Marki.

Przedpłata wynosi:	W Krakowie z odnoszeniem	W Krakowie bez odnoszenia	Na całym obszarze Państwa polsk. z przesyłką pocztową	Za granicą	Przedpłata zniżona dla nauczycielstwa ludowego
Miesięcznie	Marek 45	Marek 42	Marek 48	Marek 60	Marek 40

Redakcya (tel. Nr 190) i Administracya (tel. Nr 3344): Kraków, ul. św. Krzyża 11. — Drukarnia ul. św. Tomasza 35. (tel. Nr 3344).

CENY OGŁOSZEŃ

Zwyczajne (za wiersz nonparel. lub jego miejsce) Mk	3·—
„ układ tabelaryczny	4·—
Nadesłane (za wiersz nonp.)	7·—
Nekrologi „	5·—
Komunikaty (po kronice)	10·—
Komunikaty przed kroniką	15·—
Paski (2 i 3 stronica)	150·—
Załączniki, prospekty i t. p. dla prenumeratorów miejscowych i zamiejscowych za 100 egzemplarzy	10·—

Zwycięska kontrofenzywa polska.

Warszawa. P. A. T. Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich z dnia 3 b. m.:

Na froncie między Dźwiną a jeziorem Pisilk toczą się zacięte i wszędzie pomyślne dla nas walki. Wojska nasze zdobyły tam szereg miejscowości.

Na południe od Bobrujska, w rejonie Łubacza, próby nieprzyjaciela sforsowania Berezyny zostały udaremnione.

Na południe od Kijowa grupa wojsk naszych, która zajęła Ryszczewo, rozwijając swoje powodzenie, **rozbiła oddział nieprzyjacielski** i zajęła stacyę Olszanice, biorąc kilkudziesięciu jeńców, kilka karabinów maszynowych i zwarty tabor kolejowy. Na przyczółku mostowym Kijowa piechota nasza zajęła brawurowym atakiem Trebuchowo, biorąc jeńców i zadając nieprzyjacielowi ciężkie straty.

W rejonie Pogrebyszcz jazda nieprzyjacielska zaatakowała naszą kolumnę taborową. Obsługa taboru nie tylko że atak odparła, ale przeszedłszy do kontrakcyi, zdobyła dwa karabiny maszynowe i kilkanaście koni.

Oddziały wojsk ukraińskich w energicznej kontrakcyi wyparły nieprzyjaciela ze wsi Werbki i Kietrosy.

W ostatnich walkach kawaleryjskich polegli śmiercią bohaterską por. Henryk Platerz z I. pułku ułanów i podpor. Zaborski z XVII. pułku ułanów.

Warszawa. P. A. T. Komunikat sztabu generalnego z dnia 4 czerwca:

Po kilkudniowem ustaleniu się na nowych, planowo zajętych, pozycyach, wojska nasze **na froncie między Dźwiną a jeziorem Narocz i Borysowem przeszły w dniu 2 b. m.** do zdecydowanej kontrofenzywy.

Przełamawszy zacięty opór przeciwnika na jego ostatnio zajętych i ufortyfikowanych pozycyach, armie nasze po ciężkich walkach osiągnęły już linię rzek Ponii, Wilii, Swerecza i Mordwy. Pomimo bezustannych walk, trudnego terenu, zepsutych dróg i mostów, w przeciągu dwóch pierwszych dni kontrofenzywy piechoty naszej posunęła się przeciętnie o 30 kilometrów w kierunku nakazanych celów. Nieprzyjaciel stawiał szczególnie zacięty opór wzdłuż rzeki Dźwinosy i rzeki Miadziołki, zużytkowując na tej ostatniej silnie betonowane pozycye, pozostałe z wojny europejskiej.

W walkach na wschód od Duniłowicz w dniu 3 b. m. **rozbite zostały dwie brygady świeżo nadesłanej 12 dywizyi sowieckiej. Pomyślne dotychczas wyniki naszej kontrofenzywy świadczą raz jeszcze dobitnie o wysokich zaletach bojowych i moralnych naszych bohaterskich żołnierzy,** których zapał po przejściowych sukcesach przeciwnika ujawnił się obecnie z podwójną siłą.

Między Borysowem a Bobrujskiem silna działalność wywiadowcza.

Na Ukrainie po nieudałej akcyi armii Gudiennego nieprzyjaciel po przegrupowaniu atakuje bezskutecznie w kierunku na Krzyżopol—Skwira i Biała Cerkiew. Na przyczółku mostowym Kijowa śmiałym wypadem na Woronków i Boryspol oddziały nasze rozbiły tam stojące wojska bolszewickie, **biorąc jeńców, karabiny maszynowe i dwa działa dalekonośne.**

Na północ od Dniestru sprzymierzone wojska ukraińskie posunęły się na linię rzeczki Olszanki.

Pierwszy zastępca szefa sztabu generał.:
Kuliński, gen.-podpor.

Warszawa. P. A. T. Jak donosi „Przegląd Wieczorny", osoby, przybyłe wczoraj z Kijowa, komunikują: **Sytuacya wojskowa przedstawia się bez zmiany zupełnie dobrze.**

Front od Kijowa oddalony jest o 25 do 30 wiorst. Huku armat w Kijowie nie słychać. Odwiedza tylko Kijów od czasu do czasu aeroplan bolszewicki. Ostatni nasz lotnik zestrzelił w Kijowie aparat bolszewicki. Ludność Kijowa powoli otrząsa się z przygnębienia, wywołanego najazdem bolszewickim. Jednakże następuje to powoli, gdyż tak silne jest zniszczenie po niewoli.

Odwołanie plebiscytu w Cieszyńskiem?

Cieszyn. (Telefonem). „Moravsko-Slezsky Dennik" z 4 b. m. podaje wiadomość z Pragi z 3 b. m., że minister spraw zagranicznych Dr Benesz wraca z końcem przyszłego tygodnia do Pragi. Na podstawie wiadomości z Paryża można wnioskować, że Rada Najwyższa na najbliższem posiedzeniu będzie się zajmować sprawą Ks. Cieszyńskiego. Rozstrzygnięcie ma zapaść do końca b. m.

W kołach dyplomatycznych przeważa zapatrywanie, że **kwestyi Cieszyńskiego nie można załatwić zapomocą plebiscytu. Niebezpieczeństwo podziału Ks. Cieszyńskiego przez Radę Najwyższą jest poważne.** Naród czeski musi zgóry zająć stanowisko przeciw jakiemukolwiek szarpaniu Cieszyńskiego. Min. Benesz na konferencyach z dyplomatami koalicyi zaznaczył wyraźnie, że naród czeski bezwzględnie obstaje przy plebiscycie i plebiscyt ten ma mieć znaczenie tylko informacyjne, ale wynik głosowania powinien mieć charakter decydujący.

Wiadomości, **że Dr Benesz pertraktował w Paryżu z Polakami są zupełnie bezpodstawne.**

Rozruchy głodowe w Czechach.

Cieszyn. (Telefonem). Praska „Bohemia" donosi z Asch, że tamtejsza **ludność niemiecka jest już od 6 tygodni bez chleba,** nie otrzymawszy żadnego przydziału mąki. Wskutek tego, skorzystawszy z jarmarku, **ludność rzuciła się na sklepy i splądrowała je.** Żandarmerya i wojsko musiały wkroczyć z białą bronią.

W nocy jednak rozruchy ponowiły się. We środę rano demonstranci spowodowali wstrzymanie ruchu elektrowni. **Stanęły wszystkie fabryki i warsztaty;** także gazety nie wyszły. Ulice kotłowały się od burzliwych tłumów, które zwiększały się przez napływ ludzi z okolicznych miejscowości.

W domu robotniczym odbyło się w południe wielkie zgromadzenie. Telefonicznie zawiadomiono Pragę w bardzo naglącej formie o niezwykle krytycznej sytuacyi. Zażądano natychmiastowej dostawy mąki.

Demonstranci wybrali ośm komisyj rekwizycyjnych — każda z nich po 5 ludzi, z dodatkiem 2 żandarmów. Komisye te zaczęły natychmiast rekwirować w mieście i po wsiach. Zarekwirowaną żywność złożono w punkcie zbornym. Starostwo zarządziło zamykanie domów o 8-mej wiecz.

Poseł Patzel i tow. wnieśli na wczorajszem posiedzeniu parlamentu czeskiego interpelacyą w sprawie **głodu w niemieckich obszarach Czech.**

Odbudowa środkowej Europy.

Paryż. P. A. T. Ag. Radio. Generalny sekretaryat międzynarodowego **Komitetu kredytowego dla gospodarczej odbudowy zniszczonych państw Europy środkowej** komunikuje:

Komitet odbył od czasu konferencyi paryskiej w dniu 21 kwietnia kilka posiedzeń. Obecnie można powiedzieć, że **nowe kredyty** na odbudowę, przeważnie w formie środków żywności i transportów surowców, **są zapewnione** ze strony następujących państw: Danii, Anglii, Holandyi, Norwegii, Szwecyi i Szwajcaryi.

Rząd francuski jest gotów wyjednać w parlamencie konieczne środki, aby wziąć udział we wspólnej akcyi. Rząd argentyński oferuje zaliczkę w wysokości 5 milionów pesetów, czyli około 35 milionów lirów, odciągając ewentualnie pewną kwotę. użyczoną już Austryi. **Jest nadzieja,** że także Belgia i Kanada. które uczestniczyły w konferencyi, będą **również w stanie wziąć** udział w międzynarodowej akcyi. Także rząd hiszpański i Stany Zjednoczone, które nie są dotychczas **reprezentowane** w komitecie oficyalnie, mają zamiar dostarczyć kredytów dla złagodzenia położenia w Europie.

Kredyty mają być użyczone dla następujących państw: **Polska,** Czechosłowacya, Jugosławia, Rumunia, Państwa Bałtyckie. Armenia. Gruzya, Austrya i Węgry. Każde państwo, które użyczyło wsparcia, może dowolnie wybierać **kraj.** któremu chce pomódz. Co się tyczy Austryi i Węgier, to powyższy dług ma pierwszeństwo przed wypłatą odszkodowania.

Paryż. P. A. T. Ag. Radio. Dla wspomożenia krajów, dotkniętych wojną, wyśle Anglia transporty kukurudzy argentyńskiej. Szwajcarya okazała gotowość wspomożenia Austryi 20.000 skrzyń mleka kondensowanego, a w przyszłości transportem serów i bydła.

O ile Argentyna dostarczy kredytu, będzie on użyty na zakupno cerealiów. Podobnie posłużą kredyty francuskie na zakupno różnych środków żywności. Pozatem odbywają się pertraktacye, aby zaopatrzyć Austryę w kukurudzę, ser, śledzie i cukier na rachunek kredytów holandzkich, w bydło rogate i nierogaciznę, margarynę, ryby i oliwę na rachunek kredytów duńskich, w ryby na rachunek Norwegii, a w różne inne środki żywności na rachunek Włoch. Pomyślano również i o innych krajach. I tak, w najbliższym czasie ma odejść **200.000 tonn mąki ze Stanów Zjednoczonych do Polski,** 25.000 tonn do Czechosłowacyi. 15.000 tonn do Węgier i 43.000 do Armenii.

Definitywne kredyty dotychczas zgłoszone są następujące: Dania 12 milionów koron. Anglia 10 milionów funtów, Holandya 12 i pół miliona guldenów. Norwegia 17 milionów koron, Szwecya 10 milionów koron, Szwajcarya 15 milionów franków. W sumach tych są wrachowane zaliczki, wydane przed początkiem tego roku.

Zwycięstwo pracy nad strajkiem.

Paryż, 25 maja.

Według planów czerwonej międzynarodówki, będącej na usługach Berlina i Moskwy, w maju b. r. mieli bolszewicy zatknąć tarczę Dawida na gruzach Warszawy, a jednocześnie wybuch rewolucyi socyalnej powinien był zatrząść posadami Francyi. W ten sposób Rzesza Niemiecka, pozbywszy się dwóch najgroźniejszych wrogów i podawszy dłoń republice sowietów, mogłaby z łatwością obalić pewne uciążliwe warunki pokoju wersalskiego. Stało się jednak inaczej: żołnierz polski zadał sowietom cios, po którym te nieprędko się podniosą, zaś podjęta w Paryżu próba zawieruchy socyalnej spełzła na niczem.

Rzeczy miały się tak: Dnia 2 maja „Powszechna Konfederacya Pracy" łącznie z Francuską Partyą Socyalistyczną dała sygnał do ataku. Wzorując się na taktyce ostatniej wojny — niemasz gorliwszych militarystów nad zwolenników walki klas — miał ten szturm generalny wzbierać kolejnemi falami (vagues d'assaut): zrazu miano zatrzymać koleje, następnie tramwaje, omnibusy i dorożki, później kopalnie węgla, później gaz i elektryczność, wreszcie pocztę i telegraf. Strajk miał charakter czysto „rewolucyjny" i zgodnie z przechwałkami prasy, będącej na żołdzie bolszewickim, dążył do przejęcia władzy politycznej i gospodarczej wyłącznie w ręce „proletaryatu", czytaj: garści prowodyrów i karyerowiczów, którym laury Trockija spędzają sen z powiek.

Oczywiście, że pewna część prowodyrów zdawała sobie jasno sprawę, że podobny szantaż nie może udać się w kraju. jak Francya, gdzie przeważa ludność rolnicza i gdzie proletaryat fabryczny stanowi znikomą mniejszość. Jeżeli, pomimo to, nie zawahali się poprowadzić ślepą trzodę robotniczą na pewną klęskę, to dlatego. że odpowiednio a zainteresowane czynniki (patrz wyżej) umiały trafić do nich szeregiem brzęczących i szeleszczących argumentów. Agenci niemieccy w Paryżu liczyli na to, że jeśli powiedzie im się obalić rząd Milleranda i wzniecić zamęt we Francyi, to Lloyd George i jego sekretarze (Filip Kerr i Filip Sasscon), nie będą się bardzo wzdragali oddać Niemcom Śląsk Górny, Gdańsk i Prusy Zachodnie...

Na szczęście, kompletne fiasco zbrodniczego strajku zarysowało się od pierwszej chwili. Naród francuski, przy wszystkich swoich wadach, posiada jedną olbrzymią zaletę: zdrowy zmysł. Opinia publiczna odniosła się wrogo do zbrodniczego strajku, nawet nie znając ukrytych jego sprężyn. Wiadomo, że powodzenie każdego bezrobocia zależy od poparcia ogółu. Lud paryski stanie zawsze po stronie robotników tam, gdzie interes rzeszy ściera się z egoizmem jednostki, czy z chciwością grupy akcyonaryuszów. Ale mając, w danym wypadku, do czynienia z zamachem, wymierzonym przeciw społeczeństwu i usiłującym nagiąć wolę ogółu pod jarzmo tyranii syndykalistycznej — **społeczeństwo francuskie powiedziało: dosyć tego!**

Gdybyż jeszcze organizatorzy strajku mogli powołać się na realną celowość tego czynu lub na motyw nędzy materyalnej swych pupilów. Ale nie. Każdy zdrowo myślący Francuz wzruszy ramionami, gdy mu kto powie, że ludzkość skorzysta na tem, że kilkaset tysięcy robotników założy ręce na brzuch, zamiast pracować z całą energią. A nadto każdemu wiadomo, że obecnie szofer, kolejarz, zamiatacz ulic i t. d. ma się lepiej, niż urzędnik państwowy, lepiej niż profesor gimnazyalny, lepiej niż artysta, literat, oficer, aktor. Inteligent chmurzy się, gdy mu wypadnie płacić za obiad ponad 5 franków: robotnik wyda dwa i trzy razy tyle. Opinia publiczna widzi to wszystko, porównywa, oblicza i dochodzi do przekonania, że jeśli kto zasługuje na sympatyę i na poparcie, to chyba skromni „pracownicy umysłowi", który nie krzyczą, nie strajkują, nie grożą, ale znoszą z godnością swoją niedolę.

Strajk został tedy przegrany z kretesem. Okazało się przedewszystkiem, że „Powszechna Konfederacya Pracy" skupia zaledwie 10% robotników, a i z tych drobna zaledwie część usłuchała wezwania do strajku. Niechybny instynkt ludowy zawołał imperatywnie: pracuj. I oto. na miejsce kilku tysięcy strajkujących szoferów, monterów, kolejarzy stanął wielekroć liczniejszy zastęp ochotników pracy ręcznej. Podkreślam to zjawisko: jest to punkt zwrotny w dzisiejszych zatargach klasowych. Dzięki rozpowszechnianiu sportów praca fizyczna nie budzi już odrazy: przeciwnie, zyskuje chętnych zwolenników we wszystkich kołach społeczeństwa. Wysoka zaś płaca robotników skłania wielu inteligentów do lukratywnego wysiłku mięśni...

I cóż się okazało? T. zw. inteligencya, młodzież szkolna, członkowie stowarzyszeń i klubów potrafili w zupełności zastąpić fachowych „proletaryuszy", a publiczność radośnie witała młodych, uprzejmych motorniczych i konduktorów w tramwajach, omnibusach i kolejach.

Po piętnastu dniach bezpłodnej walki „Powszechna Konfederacya" dała hasło do odwrotu, maskując klęskę zdawkowymi frazesami, że „społeczeństwo nie chciało jej zrozumieć". Publiczność śmieje się z tych żałosnych wykrętów, a robotnicy. wyprowadzeni w pole, klną w żywe kamienie, obliczają stracone zarobki i przyrzekają sobie większą w przyszłości ogledność. **L. B.**

Nasze położenie finansowe.

W ostatnich czasach nastąpił gwałtowny spadek marki polskiej przy równoczesnej nierównomiernej podwyżce marki niemieckiej. Fakt ten wywołał łatwo zrozumiałe zaniepokojenie tem bardziej, że w tym właśnie okresie prowadziliśmy pomyślną ofenzywę na Ukrainie. Dla uspokojenia naszych pesymistów zaznaczyć należy, że okoliczność powyższa, a zwłaszcza bezwzględny spadek marki polskiej spowodowały powszechne zdziwienie również zagranicą. Zniżkę marki polskiej zdołano przed kilku dniami, jak już podawaliśmy, powstrzymać, a nawet osiągnąć kurs trochę wyższy. Jednak w związku z powyższą sprawą ministerstwo skarbu uznało za stosowne udzielić koniecznych informacyi, któreby tę niewątpliwie dziwną sprawę wyjaśniły.

Przedewszystkiem trzeba stwierdzić, że kurs marki polskiej w ostatnich czasach bezwzględnie się podniósł. I tak podczas gdy **w środku maja b. r. za franka szwajcarskiego trzeba było płacić 38 mk., za dolara — 205 mk., a za funt szterlingów — 820 mk., to w** końcu maja frank szw. równał się 35 markom, dolar — 178, a funt szterlingów — 730 markom polskim. Również odnośnie do marki niemieckiej nastąpiło polepszenie, bo 20 maja płaciło się za mk. niemiecką 5.6 mk. polskich, zaś obecnie tylko 4.78.

Jakież jednak były przyczyny poprzedniego niepomyślnego kursu marki polskiej oraz jakie są powody teraźniejszego, mimo wszystko, niestosunkowo wysokiego stanu marki niemieckiej? Otóż Francya, Anglia, nawet Ameryka zaczęły dokonywać większych zakupów w Niemczech i tem podniosły jej kurs. Pomimo przegranej — kraj niemiecki nie jest zniszczony działaniami wojennemi. jak Polska. Obok tego — Niemcy produkują usilnie. Dla porównania przypomnieć należy, że straty wojenne Polski, nie licząc skutków pośrednich, obliczone zostały na 73 miliardy franków w złocie. Ani rozgromione Niemcy, ani pobita Austrya nie dźwigają tego ciężaru zniszczenia wojennego i nie toczą w chwili obecnej wojny, jak Polska. O tem pamiętać trzeba, gdy rozważa się zagadnienie waluty.

W ten sposób mielibyśmy wyjaśnione przyczyny wysokiego kursu marki niemieckiej.

Jako jedną z głównych przyczyn deprecyacyi marki polskiej podają powszechnie inflacyę marki polskiej, t. j. fakt, że zadużo się emituje banknotów. Jest naturalnie niewątpliwem, że inflacya wpływa niekorzystnie na kurs danego banknotu, ale stosunki pod tym względem, wbrew odmiennym dosyć powszechnym zapatrywaniom, nie przedstawiają się u nas bynajmniej tak niepomyślnie, zwłaszcza, jeżeli porównamy nasz stan w tym kierunku ze stosunkami, panującymi w innych państwach. Stan emisyi banknotów bowiem, obliczony według kursu giełdowego we frankach szwajcarskich, wynosi na jednego mieszkańca: we Francyi — 373 fr., w Belgii — 290, Anglii — 235, Stanach Zjednoczonych — 197, Włoszech — 180, Niemczech — 41, Polsce — tylko 18 fr.

W większym stopniu niż inflacya wpływa na kurs waluty niewspółmierność eksportu i importu. Aby stosunki pod tym względem poprawić, wydało ministerstwo skarbu zarządzenia, bądź zupełnie zakazujące przywozu niektórych artykułów, bądź też przywóz ten bardzo ograniczające. Z drugiej strony organizuje się coraz intensywniej wywóz cukru, towarów włóknistych, drzewa i t. d. W tym kierunku nastąpiła znaczna poprawa i wojnę prowadzić możemy coraz bardziej własnemi siłami bez potrzeby oglądania się przedewszystkiem na obcą pomoc. Jest atoli obowiązkiem obywateli współdziałać tutaj z rządem i jak najbardziej ograniczać swe zapotrzebowanie w artykułach sprowadzanych z zagranicy, a bezwarunkowo zaniechać kupowania tego rodzaju artykułów luksusowych.

Skarb nasz oprócz tego, że stara się o podniesienie kursu marek polskich, przygotowuje podstawy do przyszłej waluty polskiej. Gromadzi więc w tym celu przedewszystkiem złoto i srebro. Cofnięto niezbyt praktyczny przymusowy skup złota i srebra, lecz państwo gromadzi je na podstawie dobrowolnej, pobierając cło w złocie od pewnych towarów, otrzymując je przy sprzedaży spirytusu, zresztą — kupując prywatnie. Poza tem — skarb gromadzi waluty. równające się złotu. Pomyślano o przekazach dolarowych Polaków amerykańskich, pozawierano odpowiednie kontrakty.

Przy emisyi banknotów i pozostającym a tem w związku kursem marek nie tyle jest niepokojąca ilość banknotów, ile raczej tempo, względnie progresya emisyi banknotów. Jednym ze sposobów przeszkodzenia temu jest z jednej strony powiększenie dochodów państwowych, a to przez podwyższenie ceł, taryf, podatków i innych opłat, a z drugiej strony przez przeprowadzenie oszczędności w wydatkach. Dzięki tym usiłowaniom osiągnięto taki rezultat, że, gdy w kwietniu emisya banknotów wynosiła przeszło 5 miliardów marek, to w maju emitowano marek tylko za 1 miliard 750 milionów. Ten nadzwyczaj korzystny wynik udało się osiągnąć dzięki przedstawionym wyżej zarządzeniom oraz na skutek wpłacania pieniędzy na Pożyczkę Odrodzenia. Gdy więc zakończymy nareszcie szczęśliwie wojnę, możemy z ufnością patrzeć w przyszłość, gdyż okazuje się, że przy należytej gospodarce i intensywnem poparciu ze strony społeczeństwa

wkrótce nastąpić może pomyślny dla nas także pod względem ekonomicznym okres.

Społeczeństwo powinno jednak zrozumieć nareszcie w własnym interesie, że musi dopomódz swemu Państwu przez sumienne płacenie podatków i subskrybowanie Pożyczki Odrodzenia. Nie mamy powodu do pesymizmu. Jakkolwiek te same siły, którym nie udało się zgnębić Polski militarnie i dyplomatycznie, działają obecnie, aby nas zniszczyć tymi środkami, które im są bliższe, t. j. środkami finansowymi, to jednak zgodnym wysiłkiem rządu i społeczeństwa wyjdziemy z tej walki obronną ręką.

Policya państwowa.

Opowiadał niedawno temu jeden z przyrodników, że wśród pszczół są osobniki chodzące na łatwy zarobek, które zamiast zbierać miód z kwiatów, idą, a raczej lecą, do obcych uli i kradną jednak tylko, o ile im się to uda, gdyż organizacya pszczół wymyśliła stałą straż, która złodziejki do ula nie dopuszcza, a nawet zabija w obronie własnego gniazda. Organizacya ta jest prototypem policyi i dopóki, tak między pszczołami, jak i między ludźmi, będą złodzieje i inni przestępcy, tak długo — czyli najprawdopodobniej zawsze — policya być musi.

Polska przed rozbiorami nie znała tej instytucyi, jako osobnego urzędu, czynności zaś policyjne spełniali starostowie, kasztelanowie, wojewodowie, sądy duchowne i t. d. W zjednoczonej Polsce uchwalił Sejm ustawę o Policyi Państwowej z 19 lipca 1919 r.

Brak miejsca nie pozwala na krytykę tej ustawy — jedno tylko ogólnie możnaby o niej powiedzieć, a mianowicie, że znać w niej, jak w każdem zresztą dziele powstałem bezpośrednio po przewrotach politycznych, wpływy polityczne i pewną dorywczość. Ludzi rutynowanych w dziedzinie administracyi, między ustawodawcami zdaje się nie było. Mniejsza jednak o to — ustawa jest i z nią liczyć się trzeba.

Policya Państwowa, krótko mówiąc P. P., jest organem wykonawczym władz państwowych, a ma być także, jak ustawa mówi, i samorządowych. Na czele P. P. stoi podległy Min. spr. wewn. komendant główny w Warszawie, gdzie jest urząd centralny na całą Polskę, podzieloną na okręgi policyjne (jak województwa), które się dzielą na powiaty (jak starostwa). Te wreszcie rozpadają się na posterunki rozsiane po kraju, silniejsze w miejscach o większej liczbie czynów przestępnych, słabsze w okolicach spokojnych. P. P. jest zorganizowana wojskowo, choć jest instytucyą cywilną, a personal jej jest umundurowany, z wyjątkiem urzędów śledczych i ich wywiadowców (ajentów).

P. P. jest organem wykonawczym, to znaczy, że do niej należy tylko organizacya, administracya, zaopatrzenie, uzupełnienie i wyszkolenie. Takim jest zatem i zakres działania głównej komendy. Organy P. P. wykonują w zakresie służby bezpieczeństwa polecenie władz administracyjnych (starostów, komisarzy rządowych etc., a w najw. instancyi Min. spr. wewn.). P. P. jest ręką — Min. spr. wewn. głową, która kieruje. Gdyby ten stosunek został utrzymany, można się spodziewać pomyślnego rozwoju młodej instytucyi, w przeciwnym razie mogą powstać objawy szkodliwe wskutek skumulowania w jednej ręce władzy i czynności wykonawczych.

Ustawa o policyi państwowej jest kanwą, na której Min. spr. wewn. haftuje rozporządzeniami wykonawczemi cały obraz. Wiadomo, że takie rozporządzenia, o ile Sejm nie będzie kontrolował akcyi Ministerstwa, mogą nawet zmienić przewodnie idee ustawy. Obecnie kopiujemy, zdaje się, instytucye angielskie, nie zważając, wedle wszelkich pozorów, że ustrój społeczny obu państw jest odmienny. W Anglii cała służba administracyjna poczęła się z t. zw. komitetów parafialnych, w których zasiadali przedstawiciele ludności, z biegiem lat dopiero rozwinęły się i rozbudowały urzędy właściwe. Bezwzględne zastosowanie angielskich zasad w Polsce, nie wydaje się nam wskazane. Każdy naród ma swój właściwy charakter, który się wprawdzie przekształca, jednak nie da się całkowicie zmazać i zatrzeć i, który się przebija w pewnym kierunku (np. w dążeniu do centralizacyi lub odwrotnie), zaczem i urządzenia państwowe nie powinny być kopiowane, choć ogólne zasady prawne mogą znaleźć u różnych narodów jednakie zastosowanie.

W zjednoczonej z trzech zaborów Polsce sprawa unifikowania policyi jest niezmiernie trudna do pomyślnego rozwiązania. Policya nie jest abstrakcyą lecz wiąże się ściśle z życiem i jego objawami, z całem ustawodawstwem administracyjnem, z urządzeniami państwowemi. Właśnie, że w chodzi o policyę, jako organ wykonawczy, przede wszystkiem, to przeprowadzenia, z zastrzeżeniem zachowania dla niej czynności ściśle egzekutywnych — inne agendy muszą pozostać w rękach istniejących władz administracyjnych.

W b. Galicyi istniała na powiatach żandarmerya jako organ wykonawczy starostw, we Lwowie, Krakowie i Przemyślu policya wojskowa, jako organ wyk. Dyrekcyi policyi, wreszcie, gdy niezniesione dotąd ustawy gminne, przyznają dotąd obowiązują, istnieje jeszcze prawnie policya gminna w miastach, miasteczkach i wsiach.

Art. 3 przep. przejściowych do ust. o Policyi Państw. z r. 1919 mówi ogólnikowo o przejmowaniu funkcyi bezpieczeństwa przez P. P. i przekazuje wykonawcze przepisy Min. spr. wewn. — to jednak, nie czekając na wprowadzenie jednolitej ustawy samorządowej" — już przystąpiło do organizacyi P. P. w całem państwie. Kolizye z tej racyi, zwłaszcza we Lwowie i Krakowie, powstać muszą. Magistraty w Krakowie i Lwowie są **władzą I instancyi** — starostwem na te miasta i póki nie zostaną ustalone odnośne ustawy, rzecz sama będzie trudna do przeprowadzenia, nie tyle ustawowo (w drodze rozp. wykon. Min. spr. wewn.), ile w rzeczywistości. Powstaną spory kompetencyjne i pewien zamęt. No — nie od razu Kraków zbudowano.

Drugą trudność natury materyalnej stanowi brak budynków — i tak, jak o pożądanem wprowadzeniu w życie województw w Małopolsce z braku lokali myśleć nie można, tak samo ma się rzecz i z P. P.

Podstawą wszelakiego państwa jest gmina, z której każde państwo powstało — gminy nasze mają w każdej z b. dzielnic odmienny typ i odmienny zakres działania. wskutek tego, tem więcej Sejm dbać powinien, by funkcye Policyi Państwowej pozostały w ramach zakreślonych przez ustawę — w ramach organu egzekutywy. Zaznaczamy to umyślnie raz drugi, gdyż doszła nas wieść, jakoby Sekcya bezpieczeństwa przy Min. ... miała być przekształcona i jakoby agendy jej miała objąć główna komenda Policyi Państwowej. Gdyby to miało istotnie nastąpić, byłoby to naruszeniem ustawy. Władza i egzekutywa, choćby tylko w urzędzie centralnym, w jednym ręku złożona, jest nie do pomyślenia w żadnem praworządnem państwie. Powstałoby przez to, pod inną nazwą, ministerstwo policyi, w dodatku nieodpowiedzialne w osobie swego kierownika wprost przed Sejmem.

Jakkolwiek, a raczej dla tego, że jesteśmy młodem państwem, tak jak niem była Francya po wielkiej rewolucyi, daje się u nas przykro odczuwać nadmiar biurokracyi, która zaczyna nie respektować zupełnie ustaw i praw Sejmu. Sam pomysł przekazania komendzie Policyi agend Sekcyi ministeryalnej stwierdza hypertrofię biurokracyi i to nie tej, która unieważnia akt z powodu nieformalnego nalepienia stempla, lecz tej — stokroć gorszej — która chce rządzić z poza biurka.

Nazwa biurokracyi pochodzi od **la bure** (rodzaj sukna, którem pokrywano biurko). Niechże nas Bóg broni przed ludźmi, którzy jako urzędnicy, chcą kierować państwem z poza urzędowego stołu, bo to prowadzi do samowoli i bezgranicznego despotyzmu urzędników, a w dalszym ciągu nawet i do ochrany.

Zatem **caveant consules**, zasiadający w Sejmie, którego suwerenność gotowa utonąć w morzu biurokracyi.

Od Wydawnictwa.

Prosimy o rychłe odnowienie przedpłaty w celu uniknięcia przerwy w przesyłce dziennika.

KRONIKA.

Kraków, 5 czerwca.

BOŻE CIAŁO. Nie dopisała tego roku pogoda w uroczystym dniu Bożego Ciała. Nie przeciągnęła przez wspaniały, historyczny Rynek krakowski zawsze imponująca i tak niesłychanie barwna procesya katedralna. Z powodu nieustannego deszczu uroczystość odbyć się musiała wewnątrz katedry. O godz. 8 rano Książę-Biskup Sapieha celebrował Mszę św. pontyfikalną. W stallach zajęli miejsca: Kapituła katedralna z ks. Biskupem Nowakiem, duchowieństwo, starosta Kowalikowski, generałowie Stiller, Truszkowski, Piasecki, im. prezydyum miasta wicepr. Rolle, senat akademicki, przedstawiciele władz i urzędów państwowych i w. in. W pośrodku stanęły cechy ze sztandarami i insygniami, korporacye, delegacye Stow. kulturalnych i oświatowych i młodzież. O godz. 9 odbyła się procesya wewnątrz katedry. Celebransem był Książę-Biskup. Za baldachimem postępowali dostojnicy i przedstawiciele władz; asystę obok baldachimu tworzyli ułani 8 p. Po południu, jak corocznie, odbyła się procesya w kościele Bożego Ciała.

Przez dzień cały miasto nosiło cechę odświętną. Wszystkie sklepy były pozamykane. Z wieży Maryackiej rozlegały się dźwięki hejnałów. Świątynie tłumnie nawiedzali wierni. W kościele Maryackim podczas nabożeństwa mnóstwo osób, niemogących dostać się do wnętrza, zatrzymać się musiało przed drzwiami.

WYCIECZKA SŁOWACKA Z ORAWY przybędzie do Krakowa w sobotę dnia 5 b. m. pociągiem pospiesznym o godz. 10 wieczór. Spodziewać się należy, że patryotyczna publiczność krakowska zgotuje dzielnym Orawiakom, ciężko prześladowanym przez Czechów, serdeczne przyjęcie.

ZJAZD POCZTOWCÓW. W uzupełnieniu sprawozdania z ostatniego dnia zjazdu zaznaczamy, że obrady zjazdu w środę przeciągnęły się do późnej godziny w nocy. Uchwalono szereg rezolucyi komisyi pragmatycznej, m. in.: pragmatyka służbowa winna obejmować nowoczesną procedurę dyscyplinarną, awans automatyczny, praw urlopów i t. d. Komisya pragmatyczna domaga się od rządu podwójnego policzenia lat służby w czasie wojny światowej, ujednostajnienia płac na całym obszarze państwa, udzielenia zniżek kolejowych, udzielenia podwyżki poborów 200 proc. i bezzwłocznego dodatku jednorazowego w wysokości dwumiesięcznej pensyi, wreszcie podwyższenia poborów urzędniczych w stopniach: XII o 500 mk., XI o 700 mk., X o 950 mk., w IX 1200 mk., VIII 1450 mk., VII 1700 mk. Dla niższych kategoryi pracowników: o 50 mk. w I i II, o 100 mk. III, IV, o 150 mk. V, VI, o 200 mk. VII.

Prezesem głównego zarządu wybrano p. Jana Wielińskiego, wiceprezesami: Karola Kornickiego i Stan. Baranowskiego, sekretarzami: pp. Kurka i Mucharskiego, skarbnikiem Zaskiego.

Wkońcu uchwalono zwrócić się do ogółu pracowników, by opodatkowali się na rzecz pożyczki odrodzenia, oraz powzięto uchwałę, wyrażającą podziękowanie Radzie m. Krakowa i prezydyum za oddanie zjazdowi do dyspozycyi sali Rady miejskiej.

WIELKI KONCERT PLEBISCYTOWY. Uniwersytet żołn. D. O. G. Kraków urządził, w porozumieniu z prof. A. Uruskim, pianistą, wielki koncert objazdowy w 25 miastach i miasteczkach O. Gen. Kraków na cele plebiscytu. W Krakowie koncert odbędzie się 11 b. m. z programem wzbogaconym przez łaskawy współudział „Echa". Inni artyści przyrzekli swój współudział. Bliższe szczegóły w afiszach.

SPRAWY SZKOLNE. W środę dn. 2 czerwca odbyło się pod przewodnictwem radcy m. Dra Ludwika Schneidra posiedzenie sekcyi szkolnej (IV) Rady miasta, na którem uchwalono wnioski w sprawie regulacyi płac nauczycielek szkół miejskich, otwarcia nowej szkoły LVI pospolitej męskiej, oraz załatwiono szereg spraw administracyjnych.

GROŹBA RESTAURATORÓW. Ja się dowiadujemy, podobno restauratorzy, wobec zakazu sprzedaży alkoholu w niedziele — mają w ten dzień wogóle zamknąć swe lokale. Gdyby tę groźbę spełnili, tysiące osób, stołujących się poza domem, byłoby pozbawionych posiłku południowego i wieczornego. Zwrócić należy uwagę restauratorom, którzy noszą się z podobnym zamiarem, że za niewykonywanie koncesyi magistrat **ma prawo ją odebrać**.

POGWAŁCENIE ŚWIĘTA DLA ZYSKU. Piszą do nas z miasta: Powszechne oburzenie wywołało, że w uroczyste święto Bożego Ciała otwarte były następujące zakłady fryzyerskie: Maternowskiego w Rynku gł., Nieżyńskiego przy pl. Franciszkańskim, Nowaka i Kolaka przy pl. Dominikańskim. Takie jaskrawe pogwałcenia uroczystego święta katolickiego tylko dla zysku zasługuje na surowe napiętnowanie.

ZNIŻKI KOLEJOWE DLA DZIECI. Zarząd kolei podał do wiadomości, że począwszy od dnia 1 b. m., znosi się wszelkie ulgi, między innemi także dla dzieci, jadących na kolonie lecznicze i wakacyjne. Zarządzenie to jest szkodliwe. Uznajemy, że państwo potrzebuje pieniędzy i jest obowiązkiem obywateli tych pieniędzy dostarczyć. Nie mniej jednak dla rozwoju państwa są potrzebni zdrowi obywatele. Obce państwo, jak Stany Zjednoczone, zainicyowało w ubiegłym roku dla naszych dzieci akcyę odżywiania. Tutaj zaś państwo do swych własnych dzieci odnosi się po macoszemu. Wobec niezmiernej podwyżki biletów kolejowych, jest właśnie wskazane udzielanie im zniżek. W przeciwnym razie bowiem, z powodu już i tak bardzo wysokich kosztów, byłoby przeważnej części dzieci uniemożliwione korzystanie z pobytu na wsi i w koloniach leczniczych.

ZBIÓRKA NA SCHRONISKO IM. BR. ALBERTA. Magistrat zezwolił komitetowi budowy schroniska dla bezdomnych im. Brata Alberta, na zbieranie w dniu 6 czerwca, w razie niepogody w dniu 13 czerwca, składek pieniężnych po ulicach i placach miasta.

SZPIEGOSTWO W KRAKOWIE. Jak informują odnośne czynniki rządowe, przez nasze miasto przeciągają różne podejrzane indywidua, będące na usługach państw ościennych. Są więc szpiedzy niemieccy, czescy, litewscy i inni. Ludzie ci wdają się w rozmowę po kawiarniach zwłaszcza z wojskowymi. Ostrzegamy więc tak wojskowych, jak i cywilnych przed zawieraniem tych znajomości i przed niewczesną otwartością wobec natrętów. Policya również baczną na nich winna zwrócić uwagę.

W SPRAWIE WĘDLIN I TŁUSZCZÓW W KRAKOWIE. Wobec dotkliwego braku wędlin i tłuszczów, wczoraj w magistracie odbyła się pod przewodnictwem wiceprez. Rollego druga z rzędu konferencya z przedstawicielami masarzy. W konferencyi wzięli udział referenci, zastępcy Urzędu walki z lichwą i delegat Min. aprowizacyi, p. Krupiński. Po przeprowadzeniu dyskusyi, przedstawiciele masarzy oświadczyli, że w ostatnich dniach sklepy masarskie są otwierane i w miarę możności sprzedaje się w nich wędliny i tłuszcze, jakkolwiek ceny dzisiejsze, ustalone przez podkomisyę cennikową komisyi aprowiz, nie odpowiadają cenom żywego towaru. Z tego powodu przedstawiciele masarzy domagają się odpowiedniego podwyższenia cen wędlin i tłuszczów. Sprawa ustalenia cen będzie przedstawioną na najbliższem posiedzeniu komisyi aprowizacyjnej.

WIECZÓR TAŃCÓW. Onegdaj w Teatrze Powszechnym odbył się wieczór tańców klasyczno-charakterystycznych, podczas którego popisywał się znakomity tancmistrz, p. E. Koszutski ze swoimi uczniami i uczenicami. Wieczór, który sprowadził tłumy widzów, wypełnił szereg bardzo interesujących i udanych produkcyi tanecznych. Między innymi p. E. Wojnar, uczeń p. K, odtańczył taniec marynarski, który również bardzo zgrabnie powtórzyła 6-letnia Anielcia Chrościńska, nagrodzona burzą oklasków. Popisywała się również z dużem powodzeniem maleńka Zosia Kowalikówna, pp. Koszutscy odtańczyli menueta, matelota, czardasza, charakterystyczną polkę, p. Merlińska szereg efektownych tańców i t. d. Publiczność żywo oklaskiwała wykonawców, zmuszając ich do powtarzania produkcyi.

PO RAZ DRUGI PRZED SĄDEM DORAŹNYM. Jak donieśliśmy, aresztowano Jana Nowaka, zw. Borówą, jako współwinnego w zbrodni zamordowania Grünfelda na Kazimierzu. Był on także — jak wykazało śledztwo — wspólnikiem dokonanego dnia 27 maja 1919 morderstwa na kolejarzu Kazim. Kubickim koło cmentarza żydowskiego. Zbrodni tej Borówa dopuścił się wspólnie z bandytami Dębskim, Susułem i Belerem. Nasamprzód Kubickiego powalił strzałem na ziemię Dębski, reszta bandytów dobijała dalszymi strzałami już niemogącego się podnieść. Zamordowali oni Kubickiego, ponieważ obawiali się, że doniesieniem do policyi uniemożliwi im planowane włamanie do Biura kolejowego przy ul. Szpitalnej, którego też później bez przeszkody dokonali. W śledztwie wyszło również na jaw, że Halerczyk, który w lipcu z. r. zastrzelił się w domu zajezdnym przy ul. Lubicz, został po śmierci przez tę właśnie szajkę ograbiony; zabrali wówczas 160.000 kor. Jako współwinne, aresztowano przyjaciółki Borówy i Dębskiego: Emilię Kusiównę i Józefę Ptakownę, Dębski (odsiadujący obecnie karę 20-letniego więzienia) Beler i Nowak-Borówa staną więc obecnie po raz drugi przed sądem doraźnym.

ZAGADKOWA ŚMIERĆ. Wczoraj o godz. 6 po poł. rzeźnik Teodor Kopczyński ze Zwierzyńca przywiózł bryczką na stacyę ratunkową w stanie bezprzytomnym 16-letniego terminatora, Zenona Kalicińskiego, utrzymując, że chłopca wóz przejechał. Lekarze Pogotowia nie stwierdzili wszakże na jego ciele obrażeń, wywołanych przejechaniem. Chłopiec po pewnym czasie na Pogotowiu zmarł; dla stwierdzenia przyczyny śmierci zwłoki odesłano do Zakładu medycyny sądowej.

KRWAWA SPRZECZKA. Aresztowano Stan. Szurmana, dorożkarza, który wśród sprzeczki z Lucyanem Matułą o żonę zadał mu nożem poważną ranę w szyję koło tętnicy. Matułą zaopiekowała się stacya ratunkowa.

KRADZIONE SKÓRKI KRÓLICZE. Przychwycono na sprzedaży kradzionych skórek króliczych J. Węgrzynową i M. Baranowską. Pochodzą one z większej kradzieży skór, dokonanej na szkodę pewnego kuśnierza.

MŁODOCIANY ZŁODZIEJ. Onegdaj u fryzyera Nowaka przy ul. Sławkowskiej zginął Drowi O. pierścień z brylantem, wartości 50.000 kor. Jako sprawcę aresztowano nieletniego chłopca, Juliana Tylke, u którego pierścień znaleziono.

TRZY WAGONY SZPAGATU PAPIEROWEGO skonfiskowała kontrola skarbowa w Szczakowej. Szpagat ten wieziony był z Wiednia i przeznaczony dla Krakowa, lecz nie było pozwolenia na ten transport ze strony Urzędu wywozu i przywozu.

KONFISKATA WAGONA BUTÓW. Onegdaj kontrola skarbowa zakwestyonowała w Szczakowej wagon nowych butów i skór, transportowanych z Wiednia pod fałszywą deklaracyą, jako stare obuwie i odpadki skóry. Transport był skierowany do Warszawy do firmy Pelcka.

Z Polski i ze świata.

DWA POWINSZOWANIA. „Myśl Niepodległa" podaje: W aktach b. szefa administracyi przy niemieckim generał-gubernatorstwie warszawskiem znajduje się następujące powinszowanie noworoczne z dnia 3 stycznia 1918 roku wielkiego rabina A. I. Kupferstocha, zaadresowane do „Jego Ekscelencyi Pana Szefa Zarządu Cywilnego w Warszawie":

„Wielce szanowny Panie! Jako najwierniejszy patryota niemiecki, pozwalam sobie złożyć Panu z głębi serca życzenia noworoczne" etc.

Opuszczamy dalszy tekst i wiersz na cześć Niemiec.

Natomiast w Polskiem Archiwum wojennem znajduje się tegoż rabina, A. I. Kupferstocha, powinszowanie noworoczne z dnia 1 stycznia 1919 roku, zaadresowane „Do Wielmożnego Pana Ksawery Prauss, Minister Oświaty w Warszawie", tej treści:

„Szanowny Panie! Jako honorowy duchowny Rabin, niepartyjny i oddany polski patryota, ośmielam się, między wszystkimi, Panu dobrożyczącymi, wyrazić moje serdeczne noworoczne błogosławieństwo" etc.

Opuszczamy również dalszy tekst z unoszeniem się nad Polską.

Do powinszowania noworocznego, przesłanego szefowi byłej administracyi niemieckiej, rabin Kupferstoch dołączył polityczne proroctwo o wielkości Niemiec, zaczerpnięte z pism rabina Abusza z Żelechowa i rabina Don Izaaka Abarbanela z Hiszpanii.

A do powinszowania noworocznego, przesłanego ministrowi polskiemu, rabin Kupferstoch dołączył polityczne proroctwo i wielkości Polski, zaczerpnięto z tychże pism rabina Abusza z Żelechowa i rabina Don Izaaka Abarbanela z Hiszpanii.

GROŹBA NOWEGO STRAJKU. Warszawie grozi nowy strajk gazowni, elektrowni, wodociągów, tramwajów i wreszcie telefonów. Siedm Związków zawodowych, które połączyły się w tak zwany blok, reprezentujący zakłady użyteczności publicznej, zażądały podwyższenia płacy o sto procent dla pobierających do 3 tys. marek miesięcznie i od 80 do 90 procent dla zarabiających powyżej 3 tys. Zdawaćby się mogło, że prowodyrowie robotników, decydując się na strajk, są zmuszeni do tego rozpaczliwem położeniem pracowników warszawskich. Sprawa ma się jednak wprost odwrotnie. Robotnicy miejscy bynajmniej nie są w tak krańcowo rozpaczliwej sytuacyi i niedawno otrzymali bardzo znaczne podwyżki, mianowicie 100 procent w lutym i 70 procent w kwietniu. W ciągu zaś tego czasu, czyli od lutego wzrost drożyzny przeciętnie wynosi 30 parę procent. Prócz pensyi, robotnicy miejscy otrzymują specyalne deputaty, mianowicie: 19 i pół funta mąki, półtora funta cukru, po 3 funty grochu, bobu i soli i 10 śledzi. Dalej robotnicy otrzymują pomoc lekarską i lekarstwa darmo, zapomogi na pogrzeb, pewne zaś kategorye zajętych w warunkach szkodliwych dla zdrowia 25 proc. dodatek do pensyi i wreszcie dość liczna kategorya (stróże, woźni, służba techniczna, straż ogniowa) ubranie darmo.

Mamy tu do czynienia z rozwydrzeniem strajkowem, któremu należy przeciwdziałać, gdyż może ono sprowadzić orgię drożyzny, doprowadzającej kraj do katastrofy.

BOLESNE STRATY. Ogromnego spustoszenia dokonał wśród kleru katolickiego na Ukrainie tyfus i terror bolszewicki. Według zebranych wiadomości, w ciągu 1918—1920 roku **zamordowani** zostali ks. ks.: Szymon Babarski, Teofil Szeptycki, Bolesław Lisiecki i Cyryl Bujalski; umarli zaś: P. Andruszkiewicz, K. Chrościewicz, J. Diffenbach, M. Górski, W. Husarski, W. Iwanicki, Eu. Kotwicki, J. Lubowidzki, P. Mikłaszewski, R. Sudnik, St. Szuman, Ig. Tuszyński, St. Wojczal, L. Załęski, Kaz. Brydzin, An. Bujalski, St. Czarkowski, J. Izbiński, Bol. Jagielski, M. Koszewski, K. Korzeniowski, Ad. Kowalski, M. Libner, Ferd. Liszewski, L. Łoziński, J. Majewski, J. Moczulski, An. Olędzki, Apol. Piasecki, An. Piątkowski, J. Pikszrewicz, J. Sawiński, T. Tadla, Wł. Welski, F. Kaczkowski, A. Dargiewicz, A. Popiel, K. Nowicki, J. Saturski, Wł. Szadurski, K. Łuszczek i Karmelita O. Rybka. Lud katolicki wszędzie dał dowody wysokich cnót: odniósł się wrogo do bolszewików, natomiast w bardzo wielu wypadkach z orężem w ręku bronił swoich proboszczów i tem tylko ich życie nieraz ocalił.

STOSUNKI NA HELU nie przedstawiają się zbyt zachęcająco, zwłaszcza dla wybierających się nad Bałtyk letników. Na półwyspie znajduje się 5 skromnych wiosek rybackich: Hel, Bór, Jastarnia, Kuzwelt i Chałupy, z których każda liczy koło 80 rodzin. Z tych tylko 15—20 w każdej wiosce mogłyby odstąpić po jednym pokoju, a i to po części niemożliwe, bo brak odpowiedniego urządzenia, przedewszystkiem łóżek i pościeli. Dodać jeszcze należy, że już teraz prawie wszystkie wolne mieszkania na sezon są wynajęte. Jeżeli już trudno o mieszkania, to aprowizacya przedstawia jeszcze więcej trudności.

Rybacy mąkę i t. d. tylko na karty dostają. Mięsa niema tu i na nie nawet kart się dla półwyspu nie wystawia. Wszystko z Pucka trzeba sprowadzać. W wiosce gburskiej, mimo przepisów, łatwiej o kawałek chleba dla gości, ale skądże rybacy chleb wziąć mają, kiedy chleb na karty nawet dla nich samych nie wystarcza? A nim karty przez sołtysa dla gości zamówione nadejdą i nim się mąkę na owe karty z Pucka sprowadzi, to i kilka tygodni upłynie.

Pisma warszawskie przestrzegają przed przyjazdem, gdyż może zdarzyć się, że gość nawet noclegu nie dostanie.

Zawiadomienia i komunikaty.

REKOLEKCYE KAPŁAŃSKIE W DZIEDZICACH odbędą się w następującym czasie: Serya pierwsza od 12—16 lipca; serya druga od 16—20 sierpnia; serya trzecia od 30—3 września.

ŚLUB. 1 czerwca b. r. pobłogosławił ks. kanonik Dr Ciemniewski w kościele OO. Franciszkanów we Lwowie związek małżeński między p. Maksymilian Mieczysławem Frydeckim, Drem praw, sędzią pow. i por. rez. W. P., i Panią Anną Robertą z hr. Koziebrodzkich 1-mo Bechdanowa. 1122

EGZAMINA WSTĘPNE DO KONSERWATORYUM Towarzystwa Muzycznego odbędą się dnia 12 i 14 czerwca b. r. od godz. 3 do 7 w lokalu Konserwatoryum, Aleja Krasińskiego l. 14. 1121

UPOSAŻENIE NAUCZYCIELI. W sprawie rządowego projektu ustawy o uposażeniu nauczycieli odbędzie się nadzw. walne zgromadzenie Ogniska naucz. 5 b. m. o godz. 6 wieczór w sali Ogniska (Rynek 29).

ŻOŁNIERSKI MATCH. Dnia 7 b. m. odbędzie się w koszarach gen. Bema, ul. Rakowicka 29, match footbalowy między drużynami 6 pułku artyleryi ciężkiej i zbrojowni a 12 pp. z Wadowic. Początek o godz. 5 po poł. Dochód na Uniw. żołnierski.

PRZENIESIENIE BIUR. Urzędniczy Zakład aprowizacyjny „Nuza" i ekspozytura M. O. Urzędu zaopatrywania pracowników państwowych (M. O. U. Z. P. P.) przeniosły swoje biura od 1 czerwca b. r. z hotelu Krakowskiego na ul. Loretańską l. 5, I p. Godziny urzędowe od 9—11 przed poł. i od pół do 5 do pół do 6 po poł.

Wiadomości kościelne.

WSPÓLNA ADORACYA męska Najśw. Sakramentu w kościele SS. Felicyanek na Smoleńsku odbędzie się w niedzielę 6 b. m. po poł. od godz. 3—4.

Z teatrów krakowskich.

Z TEATRU POWSZECHNEGO komunikują: W najbliższy wtorek 8 b. m. wchodzi na repertuar wyborna komedya francuska „Bęben" Vebera i Grosse'a. Pełna humoru treść sztuki i doskonałe role dają artystom pole do popisu. Reżyseryę prowadzi dyr. Jarniński, główne role kreują pp. Czarnecka z teatru im. Słowackiego, Morska (rola tytułowa), Kolman, Jarniński, Zbucki i inni. „Bęben" grany będzie we wtorek, środę i czwartek przyszłego tygodnia.

Z TEATRU „BAGATELA" komunikują: Dzisiejsza premiera komedyi Gavaulta „Ziuta moja żona" zapowiada się doskonale. Atrakcyą główną będzie p. Mieczysław Frenkel, który z właściwą sobie maestryą odtworzy rolę Teodora Panarda. Wykonawczynią roli tytułowej będzie p. Medzelewska.

Z TEATRU NOWOŚCI komunikują: „Muzykanci wiejscy", znakomita operetka O. Straussa, wejdzie po raz pierwszy na repertuar teatru Nowości w środę 9 b. m.

Repertuar teatru miej. im. J. Słowackiego.

Sobota 5 b. m.: „Zazdrość" Arcybaszewa.
Niedziela 6 b. m.: Po poł. „Polowanie na mężczyznę"; wieczorem „Zazdrość" Arcybaszewa.

Repertuar miejskiego teatru powszechnego.

Sobota 5 b. m.: „Gęsi i gąski".
Niedziela 6 b. m.: „Oj, młody, młody!"

Repertuar „Bagateli".

Sobota 5 b. m.: „Ziuta moja żona" z Frenklem.
Niedziela 6 b. m.: Po poł. „Pani prezesowa"; wieczorem „Pan poseł".

Repertuar teatru „Nowości".

Sobota 5 b. m.: „Generał huzarów".
Niedziela 6 b. m.: Po poł. „Generał huzarów"; wieczorem „Polska krew".

Wiadomości polityczne.

— W dniu 2 i 3 b. m. odbyły się w Warszawie obrady zarządu Polskiego Stronnictwa Ludowego. Na zebraniu tem powzięto między innemi następujące uchwały: Zarząd P. S. L. żąda dopuszczenia Polski na konferencye w Spaa i odszkodowania ze strony Niemiec, wykonania przepisów traktatu co do stosunku Gdańska do Polski. W dalszym ciągu P. S. L. stwierdza, że rząd obecny nie wykazał dość energii w realizacyi postulatów ludowych. Podkopuje on powagę rządu i Sejmu, otwierając drogę reakcyi. P. S. L. dążyć będzie do stworzenia większości rządowej, opartej na więk

łości centrowo-ludowej. Wytyczną P. S. L. będzie: dążenie do zawarcia pokoju, przeprowadzenia ustawy o reformie rolnej, według brzmienia z 10 lipca ub. r. P. S. L. domaga się demokratycznej konstytucyi, jednoizbowego Sejmu, nowych wyborów i to jeszcze przed feryami. Dalej żąda wolnego handlu ziemiopłodami.

— „Berliner Tageblatt" donosi z Kowna co następuje: W czasie między 12 i 15 maja odbyły się w Kownie rokowania zakończone następującą umową między Litwą i Moskwą. Po mających nastąpić natarciach wojsk sowieckich na Dźwińsk, Litwini zobowiązują się do zajęcia Wilna i Grodna, to znaczy do operowania na tyłach armii polskiej. Wzamian za to Moskwa obowiązuje się do odstąpienia Litwie Wilna i Grodna. Poza tem umówiono się, że o ile Niemcy dobrowolnie nie odstąpią Litwie okręgu Memla, połączone armie czerwone i litewskie pomaszerują na Prusy wschodnie.

Obrady Sejmu polskiego.

Warszawa. P. A. T. Piątkowe posiedzenie zaczęło się o g. 4 min. 30. Interpelacyę wniósł, między innymi, p. Szymański, z powodu postanowień co do warunków wypesażenia lekarzy rządowych w Małopolsce, zrównania tych pol orów z lekarzami w b. Królestwie wzglęlan za zrzeczenie się prawa praktyki prywatnej i p. Ficona, w sprawie nadburmistrza wolnego miasta Gdańska Sahma.

Bez dyskusyi odesłano w pierwszem czytaniu do komisyi ustawę szkół akademickich i ustawę o służbie domowej.

Przystąpiono do drugiego czytania ustawy o udziale skarbu w spółce akcyjnej Zakładu wodno-elektrycznego Szczawnica—Jazowsko. P. dr. Ćwikowski zabrał głos i oświadczył, między innemi, że rodak nasz, inżynier Mościcki, wynalazł w r. 1900 w Fryburgu sposób wytwarzania sztucznych nawozów w postaci kwasu azotowego. Nie mogąc zużytkować wynalazku w swojej ojczyźnie, oddał prawo eksploatacyi obcym przedsiębiorstwom, zastrzegając sobie jednak prawo eksploatacyi tego wynalazku na obszarze Polski. Obecnie przyszedł czas na zużytkowanie tego zastrzeżenia. Oprócz nawozów sztucznych przy pomocy prądu elektrycznego możemy wytwarzać amunicyę, co nas uniezależni od zagranicy.

Mówca stwierdza fakt, że jesteśmy tylko krajem konsumentów, posiadamy trzy źródła siły: węgiel, ropę i gaz, oraz wodę z rzek podkarpackich. To ostatnie źródło najbardziej jest niezależne od drożyzny. Wybudowany zakład w Jazowsku ma tam wytwarzać siłę 18.000 koni. Zakład ten zaoszczędzi rocznie 20.000 wagonów węgla. Kosztorys, opracowany przed wojną, obliczono na 21,000.000 koron. Budowa potrwałaby 4 lata. Obok tego zakładu projektowane są dalsze zakłady na Dunajcu i Popradzie oraz na innych rzekach podkarpackich o łącznej sile 70.000 koni. Mówca zaleca przystąpienie państwa do spółek, które się tworzą dla budowy tych zakładów z kapitałem wynoszącym więcej niż połowę całego kapitału zakładowego.

W głosowaniu przyjęto ustawę „en bloc" w drugiem i trzeciem czytaniu.

Przystąpiono do sprawozdania komisyi przemysłowo-handlowej w sprawie utworzenia Izb przemysłowo-handlowych. Izby te powołane są do działania w interesie rozwoju całego przemysłu, rzemiosła, handlu i górnictwa. W przyszłości rząd będzie mógł przekazać Izbom dane czynności w zastępstwie władzy rządowej. Rzemiosło może mieć swoją Izbę rzemieślniczą. Poszczególne grupy mogą się wiązać w Towarzystwa lub związki zawodowe dla osiągnięcia specyalnych celów. Połowa członków rzeczywistych każdej Izby będzie mianowana, zaś druga połowa powołaną będzie z wyborów.

P. Stesłowicz wnosi rezolucyę, wzywającą rząd, aby ułatwił rzemieślnikom samoukom, którzy nie mogą zadosyć uczynić wszystkim przepisom formalnym ustawy, uzyskanie uprawnienia do samoistnego prowadzenia rzemiosła.

P. Diamand ostro krytykuje projekt rządowy. Jego zdaniem, szło tutaj o to, aby stworzyć jakąś formułkę, któraby rzeczywistą większość, zajmującą się przemysłem i handlem, to jest żydów, usunąć od prowadzenia spraw tego stanu i nie dopuścić żydów do większości tam, gdzie są rzeczywiście w większości.

P. ks. Lutosławski w imieniu Z. L. N. wypowiada się jako zasadniczy przeciwnik formy, w którą się chce wtłoczyć ludność polską do instytucyi, gdzie większość będzie żydowska. Rozwój ekonomiczny naszego państwa wymaga samorządu gospodarki, ale proponowane Izby handlowe i przemysłowe, oparte na przymusie należenia do nich i na nominacyi połowy członków ich zarządu, nie mogą być uznane za samorządy gospodarcze. Element narodowy musi grać rolę decydującą w kierowaniu handlem, rzemiosłem i przemysłem. Mówca prosi o odesłanie ustawy do komisyi z tem, aby opracowała projekt istotny samorządu Izb gospodarczych.

Izba odesłała ustawę do komisyi.

Przystąpiono do trzeciego czytania ustawy w sprawie tymczasowego ustroju władz szkolnych.

P. Balicka zwraca uwagę na to, iż ustawa dotyczy raczej ustroju zewnętrznego, pomijając sprawę wychowawczą. Mówczyni stawia rezolucyę, wzywającą Ministerstwo oświaty, aby powołało do życia instytucye wychowania narodowego, w której najwybitniejsi znawcy zagadnień wychowawczych mogliby twórczo pracować nad wytknięciem kierunków metod wychowania narodowego.

P. Woźnicki w imieniu swego klubu zgłasza wniosek o odrzucenie całej ustawy, jako szkodliwej. Mówca oświadcza się przeciw rozciągnięciu ustawy na kresy wschodnie.

Przemawiali jeszcze pp. Okoń i Lutosławski, poczem przystąpiono do głosowania.

Ustawę przyjęto w drugiem czytaniu.

W głosowaniu imiennem, zarządzonem na wniosek p. ks. Lutosławskiego, odrzucono 118 głosami przeciw 79 głosom jego poprawkę. Następnie przyjęto całą ustawę w trzeciem czytaniu.

Sejm obradował dalej nad sprawozdaniem komisyi zdrowia publicznego co do wniosku p. Rottermunda i tow. w sprawie uregulowania stosunków w uzdrowiskach, oraz wniosku p. Roja w sprawie planu regulacyi Zakopanego.

Po przemówieniu referenta p. Rotermunda, p. Roja i szefa sekcyi z Ministerstwa zdrowia publicznego Jaworskiego, obradowano nad sprawozdaniem komisyi skarbowo-budżetowej i likwidacyjnej w sprawie zaspokojenia roszczeń rolników do b. skarbu austryackiego z tytułu dostawy bydła rzeźnego i paszy. Po przemówieniu p. Kiernika i Orzechowskiego odesłano sprawę do komisyi.

Sprawozdanie rządowe o piątej dywizyi wojsk polskich na Syberyi spadło z porządku dziennego wobec tego, że jeden okręt z wojskiem polskiem z Syberyi jest już w drodze.

Na tem wyczerpano porządek dzienny.

Po wyczerpaniu porządku dziennego, przystąpiono do obrad nad nagłością wniosku w sprawie Spisza i Orawy.

P. Fichna, motywując swój wniosek, powołał się na to, że dn. 7 b. m. żandarmerya czeska uwięziła obywatela polskiego, Kazimierza Dobrowolskiego, a starosta czeski wtrącił chorego p. Dobrowolskiego do więzienia. Wniosek żąda najenergiczniejszych kroków przeciw gwałtom czeskim na obywatelach polskich oraz poczynienia kroków o natychmiastowe uwolnienie p. Dobrowolskiego.

P. Czapiński zaznacza, że w ostatnich dniach wraz z posłami Barlickim i Niedziałkowskim badał warunki plebiscytu na Spiszu i Orawie. Mówca zgłasza wniosek, wzywający rząd do najenergiczniejszych kroków w sprawie zapewnienia zupełnej równości w akcyi plebiscytowej. Drugi wniosek wzywa rząd, by nie zaniedbał postarać się o rozszerzenie plebiscytu na powiaty kieszmarski i lubowelski.

Nagłość obu wniosków przyjęto jednomyślnie i wnioski odesłano do komisyi spraw zagranicznych.

Następnie p. Witos zgłosił wniosek nagły w sprawie wywłaszczenia i przymusowego wykupna na parcelacyę. Przeciw wnioskowi przemawiał pos. Zamorski.

W głosowaniu nagłość wniosku przyjęto. Sprawa po wydrukowaniu ustawy w pierwszem czytaniu wejdzie na porządek dzienny.

Na tem zamknięto posiedzenie. Następne we wtorek o go... 4 po południu.

Przesilenie gabinetowe w stanie przewlekłym.

Warszawa. (Telefonem). Po wczorajszej uchwale ludowców sytuacya co do przesilenia gabinetowego dotąd nie doznała istotnych zmian i jest ustawicznie niewyjaśniona.

Na pierwszy plan wysuwa się sprawa sekwestru względnie wolnego handlu produktami rolnymi, którego za wszelką cenę domagają się ludowcy. Ten punkt postulatów ludowców stanowi najważniejszą przeszkodę pozyskania stronnictw robotniczych do projektowanej przez nich większości sejmowej, albowiem stronnictwa robotnicze nie mogą zgodzić się na wolny handel.

O ile przesilenie gabinetowe w najbliższych dniach wybuchnie, przyczyną jego będzie kwestya sekwestru, która wchodzi ponownie pod obrady komisyi aprowizacyjnej we wtorek. Na tem posiedzeniu, zwołanem przez przewodniczącego na skutek życzenia prezydenta ministrów Skulskiego i jego stronnictwa, ma nastąpić reasumcya ostatniej uchwały komisyi, która za wolnym handlem oświadczyła się większością jednego głosu. Żądanie ponownego rozpatrywania tej sprawy motywują tem, jakoby uchwała rzeczona była przypadkowa.

W tej chwili jednak nie da się ustalić, czy za rządowym projektem sekwestru oświadczy się tym razem większość komisyi. W najlepszym razie rządowy projekt otrzyma 2 głosy większości, atoli niespodzianki nie są wykluczone. O ileby upadł rządowy wniosek, wybuch przesilenia gabinetowego byłby nieunikniony, albowiem zarówno Skulski, jak i reszta gabinetu poda się do dymisyi.

W kuluarach sejmowych sądzą, że ludowcy powzięli uchwałę o wolnym handlu dlatego, ponieważ rząd wniósł projekt sekwestru. Chcą bowiem wywołać przesilenie gabinetu, z którego nie są zadowoleni. Zdają sobie bowiem sprawę z tego, że wszelkie ich dążenia do pozyskania stronnictw robotniczych dla większości sejmowej byłyby bezprzedmiotowe na wypadek uchwalenia wolnego handlu, względnie obstawania przy tym postulacie. Przez wysunięcie zaś wolnego handlu chcą rozbić gabinet, a potem w sprawie sekwestru, względnie wolnego handlu, zawrzeć kompromis ze stronnictwami lewicowemi i pozyskać je do większości w Sejmie oraz udziału w gabinecie. W obecnym gabinecie są bardzo niezadowoleni przedewszystkiem ze swoich własnych ministrów, dra Bardla i Kędziora. To jest przyczyna ich usilnego dążenia do zmiany gabinetu za wszelką cenę.

Polska a konferencya w Spaa.

Warszawa. (Telefonem). Według informacyi, jakie otrzymały tutejsze koła polityczne, **sprawa udziału Polski w konferencyi w Spaa przybiera znów niekorzystny dla Polski obrót.**

O przewodnictwo w komisyi spraw zagran.

Warszawa. (Telefonem). Sprawa **przewodnictwa w komisyi spraw zagranicznych** nie została dotąd definitywnie rozstrzygnięta. Jak słychać w kuloarach sejmowych, Roman Dmowski, do którego zwrócono się z propozycyą o przyjęcie przewodnictwa tej komisyi, stanowczo odmówił. Na wypadek desygnowania na to stanowisko przez Związek ludowo-narodowy innego kandydata, zapowiada szereg klubów opozycyę, jakkolwiek według umowy stanowisko to przypada Związkowi ludowo-narodowemu.

WYSOKI KOMISARZ KOŚCIELNY DLA TERENÓW PLEBISCYTOWYCH.

Warszawa. P. A. T. Msgr. Ratti, nuncyusz apostolski w Polsce, został mianowany dekretem Stolicy Apostolskiej **wysokim komisarzem kościelnym** na obszarze Górnego Śląska, Prus Wschodnich i Zachodnich.

HR. DE MANNEVILLE POZOSTAJE W CIESZYNIE.

Cieszyn. (Telefonem). Wbrew poprzednim wiadomościom **hr. de Manneville nie wyjeżdża do Paryża,** lecz pozostaje w Cieszynie.

PRZEDSTAWICIEL AMERYKI W CIESZYŃSKIEJ KOMISYI PLEBISCYTOWEJ.

Warszawa. (Telefonem). Stany Zjednoczone wezmą obecnie udział w komisyi plebiscytowej na Śląsku Cieszyńskim. Przedstawicielem Stanów Zjednoczonych ma zostać obecny sekretarz poselstwa amerykańskiego w Berlinie, p. Polbeare.

Dla obrony ludności polskiej na G. Śląsku.

Bytom. P. A. T. Najnowszy numer „Dziennika urzędowego" międzysojuszniczej komisyi rządzącej w Opolu zawiera rozporządzenie, mocą których **dla obrony interesów ludności polskiej ustanowieni zostaną przy landratach doradcy polscy.** Będą oni mieli dostęp do wszelkich aktów i prawo wnoszenia protestu z mocą zawieszenia przeciwko zarządzeniom landratów.

Przy departamencie szkolnym regencyi w **Opolu ustanowieni być mają wyżsi doradcy polscy, którzy będą mieli dostęp do wszelkich aktów i prawo kontroli,** oraz protestu przeciwko rozporządzeniom departamentu szkolnego. **Kontrolerzy polscy** ustanowieni też będą przy powiatowych inspektoratach szkolnych i seminaryach nauczycielskich. **Sicherheitswehr ma być zniesiona i zastąpiona przez** żandarmeryę krajową, złożoną z Polaków i Niemców, pochodzących z G. Śląska.

PONOWNE PRÓBY DEMONSTRACYI W OPOLU.

Opole. P. A. T. W środę wieczorem zgromadziły się przed gmachem komisaryatu polskiego grupy Niemców, **demonstrujących przeciwko godłu polskiemu,** zawieszonemu 1-go czerwca ponownie na gmachu komisaryatu. Demonstrantów rozpędził posterunek francuski.

Na czwartek przed południem agitatorzy niemieccy ściągnęli tłum Niemców wprost z kościoła przed gmach komisaryatu polskiego, dokąd udał się jeden z przywódców i przedstawiwszy się jako „delegat" zgromadzonego tłumu, zażądał usunięcia z gmachu komisaryatu godła państwa polskiego, gdyż obraża ono uczucia ludności niemieckiej w Opolu i wywołać może nowe rozruchy. „Delegat" został oddany w ręce posterunku francuskiego. Żandarmerya zaś wyrzuciła go na ulicę i tłum rozpędziła.

Plebiscyt na Mazurach 15 lipca.

Warszawa. (Telefonem). Według wiadomości, jakie tu nadeszły, **plebiscyt na Mazurach odbędzie się prawdopodobnie dnia 15 lipca b. r.**

POSPOLITE ŁGARSTWA NIEMIECKIE.

Warszawa. P. A. T. Poselstwo włoskie nadesłało następujący komunikat: Dziennik kwidzyński „Marienburger Ztg" w numerze z dnia 29 maja opublikował interwiew, który jeden z jego redaktorów rzekomo miał mieć z dziennikarzem włoskim, prof. Franko Marano. Ten ostatni miał między innymi powiedzieć: „Kwidzyń jest niemiecki i takim powinien pozostać". Minister włoski w Warszawie otrzymał od prof. Marana następujący telegram: „Nie udzielałem nikomu żadnego wywiadu. Artykuł „Marienburger Ztg" zniekształca zupełnie moje myśli.

Dr Benesz konferuje z Krasinem.

Cieszyn. (Telefonem). B. kor. donosi z Paryża, że „Daily Herald" podaje, iż poseł bolszewicki Krasin w czesko-słowackiej ambasadzie miał konferencyę z Dr Beneszem. **Pismo to sądzi, że konferencya ta ma wielkie znaczenie dla stosunków między Polską a Czechami.**

Niema zerwania stosunków między Czechami a Polską.

Cieszyn. (Telefonem). Czeskie Biuro pras. donosi, że zastępca urzędowej francuskiej Agencyi Havasa konferował z Beneszem, który oświadczył, że nie otrzymał żadnej wiadomości o zerwaniu **stosunków dyplomatycznych między Polską a Czechami.** Dr Benesz jest przekonany, że kwestya Cieszyńskiego będzie pokojowo i po przyjacielsku załatwiona (? ?).

Angielskie rokowania z Krasinem.

Horsea. P. A. T. Lloyd George mówił wczoraj w Izbie wyższej o pertraktacyach z Krasinem, oświadczając, że Krasin reprezentuje organizacye rosyjskich kooperatyw, nadto był także ministrem rządu sowietów i także przemawia w imieniu tegoż rządu.

W sprawie współdziałania narodów sprzymierzonych oświadczył Lloyd George, że niektóre kwestye należy załatwiać niezależnie od tego współudziału, a mianowicie sprawę powrotu jeńców angielskich z Rosyi i kwestyę naruszenia interesów angielskich na wschodzie. Sprawy te muszą być załatwione oddzielnie, poczem rządy francuski i włoski wezmą udział w konferencyach.

Paryż. P. A. T. Ag. Havasa donosi: Koła finansowe zajęły względem Krasina stanowisko wyraźnie nieprzyjazne, zarzucając mu uczucia germanofilskie. „Evening Standard" stwierdza, iż podstawą rokowań jest wymiana towarów za towary, nie zaś za złoto rosyjskie.

Paryż. P. A. T. Ag. Radio. Z Londynu donoszą, że konferencya, która miała się odbyć między Krassinem a delegatami najwyższej Rady gospodarczej, została przesunięta. Nie odbędzie się ona i jutro, ponieważ delegat włoski, który dotychczas przewodniczył na posiedzeniach najwyższej Rady gospodarczej, wyjechał z Londynu. Nie odbędzie się ona w piątek, ponieważ w dniu tym odbędzie się posiedzenie wspólne delegatów państw koalicyjnych. Wobec tego sądzą, że narady odbędą się dopiero w najbliższym tygodniu. W międzyczasie odbyły się w dalszym ciągu konferencye uboczne. Podobno Krassin ma zamiar ustanowić zastępstwa spraw gospodarczych także i w innych stolicach państw koalicyjnych.

Co do spotkania się z czecho-słowackim ministrem spraw zagranicznych Beneszem, krążyły różne pogłoski, które pozostawały w związku z wiadomościami o rzekomem zerwaniu **stosunków dyplomatycznych między Polską a Czechosłowacyą. Benesz zdementował jednak** wobec korespondenta „Matina" wszelkie te pogłoski, nie wypowiadając się jednak w sprawie treści swych rozmów z Krassinem.

Wkrótce odbyć się ma nowa konferencya z Lloyd Georgem. Oba warunki, które Lloyd George stawiał dla rokowań, to jest wypuszczenie angielskich jeńców wojennych i zaprzestania bolszewickiej propagandy w państwach koalicyjnych, są zdaje się już załatwione. Trzecia kwestya, dotycząca akcyi bolszewickiej w Persyi, będzie, jak sądzą, również załatwiona w Londynie, ponieważ Cziczerin wyraził gotowość natychmiastowego ustąpienia z Anzeli. Co się wreszcie tyczy zapłaty ze strony Rosyi sowieckiej, to koła angielskie stoją na stanowisku, że może być ona uskutecznioną tylko w drodze wymiany naturaliów. Wbrew temu, sądzi Biuro Reutera, że pierwsza spłata rządu bolszewickiego może być uskuteczniona tylko w złocie, ponieważ produkty rosyjskie mogą być tylko wtedy w dostatecznym stopniu dostarczone, kiedy Rosya otrzyma odpowiedni materyał transportowy.

Rosya sowiecka chce graniczyć z Niemcami.

Nauen. P. A. T. Ag. Radio. Niemiecka prasa powtarza doniesienia dzienników sztokholmskich, wedle których komisarz ludowy sowiecki dla spraw gospodarczych oświadczył, że Rosya potrzebuje dla podźwignięcia się na przyszłość **granicy bezpośredniej z Niemcami.** Z tego powodu ofenzywa przeciwko Polsce prowadzona jest dalej programowo aż do osiągnięcia określonych ostatecznie celów.

Wiedeńska rada robotnicza do bolszewików.

Wiedeń. P. A. T. Ag. Radio. Tutejsza **Rada robotnicza** przesłała rosyjskiemu proletaryatowi swoje braterskie pozdrowienie. Żąda ona wstrzymania **przesyłek** materyałów wojennych **do Polski i Węgier** i zwraca uwagę partyi proletaryatu we Francyi, Anglii, Włoszech i Stanach Zjednoczonych na niebezpieczeństwo transportu materyału wojennego, przeznaczonego do walki przeciwko sowieckiej Rosyi. Rada robotnicza żąda następnie przywrócenia normalnych stosunków gospodarczych z Rosyą, oraz protestuje przeciwko węgierskiej kontrrewolucyi, żądając przeprowadzenia bojkotu Horthy'ego.

Redukcya armii niemieckiej.

Nauen. P. A. T. Ag. Radio. Minister obrony krajowej Gessler zaakcentował w rozmowie z naczelnym redaktorem „Berliner Tageblattu" w sprawie **redukcyi niemieckiego wojska,** że Niemcy lojalnie chcąc wypełnić traktat pokojowy. Minister oświadczył przytem, że przeprowadzenie tej redukcyi spotka się jednak z bardzo wielkiemi trudnościami, ponieważ chodzi tutaj nietylko o sprawy niemieckie, ale ogólno-europejskie. Odpowiednie kwestye należałoby omówić szczegółowo na konferencyi w Spaa.

WYJAZD DESCHANELA NA URLOP.

Lyon. P. A. T. Ag. Radio. Prezydent Rzeczypospolitej Deschanel opuścił wczoraj Paryż i wyjechał do zamku Monteillerie w Normandyi.

MIĘDZYNARODOWA KONFERENCYA KOLEJOWA.

Nauen. P. A. T. Ag. Radio. W Passau odbyła się, na zaproszenie niemieckich zarządów kolejowych, konferencya angielskich, holandzkich, belgijskich, włoskich, szwajcarskich, czecho-słowackich, **polskich** i francuskich zarządów kolejowych w celu uregulowania międzynarodowej taryfy **ruchu osobowego.**

Dalsza zniżka cen.

Paryż. P. A. T. Ag. Radio. **Zniżka cen** ogarnęła również giełdę marsylijską. Spadły ceny zboża, jarzyn strączkowych, pewnych rodzajów olei. Ze względu na mały popyt spadły również ceny kakao, kauczuku, skór wyprawionych i skór surowych.

Wiadomości gospodarcze.

POŻYCZKA ODRODZENIA

jest najpewniejszą lokatą kapitału!

POWODZENIE POŻYCZKI ODRODZENIA. „Kuryer Warszawski" donosi: Pożyczka odrodzenia zyskuje coraz większe powodzenie. Ostatni z większych zapisów Bank zachodni kupił pożyczki **za 30 milionów marek, Towarzystwo** akcyjne zakładu chemicznego Strem za milion.

WZROST TOWARZYSTW AKCYJNYCH W NIEMCZECH. Wedle zestawienia „Frankfurter Zeitung", postanowiło w maju 1920 roku 170 Towarzystw przemysłowych zwiększenie kapitału, wobec 167 Towarzystw w miesiącu poprzednim. Postanowiono wydać akcyi na ogólną sumę 721 milionów marek.

WYKAZ GIEŁDY W KRAKOWIE

z dnia 4 czerwca 1920 r. L. 121.

	oferow.	żądane	transakc.
Waluty i dewizy:			
Marki niemieckie à 100	550·—	600·—	—·—
" " à 1000	600·—	650·—	630·635
Ruble carskie po 500 rb.	345·—	375·—	370.—
" " " 100 "	330·—	350·—	—·—
" dumskie	75.—	85·—	—·—
Franki francuskie	19·—	20·—	—·—
" szwajcarskie	—·—	—·—	—·—
Funty szterlingi	—·—	—·—	—·—
Dolary ameryk.	250·—	270·—	258·268
Lei rumuńskie	520·—	535·—	530·534
Wiedeń	—·—	—·—	—·—
Berlin	—·—	—·—	625.629
Praga	—·—	—·—	555·—
Papiery lokacyjne:			
4% Poż. kraj. E. 1893	90·—	92·—	—.—
4% " " szkolna E. 1903	91·—	93·—	—.—
4½% Poż. kraj. z r. 1913	92·—	94·—	—.—
4½% " " " 1914	95·—	97·—	—.—
4% Poż. m. Krakowa z r. 1909	84·—	86·—	—.—
4% " " Lwowa	83·—	85·—	—.—
4½% Obl. kom. Banku kraj.	94·—	96·—	—·—
4% " "	92·—	94·—	—·—
4% " kolej.	80·—	82·—	—·—
4½% Listy zast. Banku Kraj.	97·—	98·—	—·—
4% " "	95·—	93·—	—·—
4½% " " Banku hipot.	97·—	98·—	—·—
4% " " " 60 l.	94·—	95·—	—·—
4½% " " Bku G. dla han. i prz.	96·—	97·—	—·—
4½% " " Gal. Ziem. Bku Kred.	96.—	97·—	—·—
Akcye bankowe:			
Bank Przemysłowy	620·—	650·—	—·—
" Hipoteczny	800·—	840·—	810·—
" Gal. dla handlu i przemysłu	770·—	800·—	—·—
Gal. Ziemski Bank Kredytowy	540·—	550·—	—·—
Powszechny Bank Kredytowy S. A.	280·—	—·—	—·—
Akcye Tow. handl. i przem.:			
Polskie Tow. handlowe	660·—	710·—	660·700
Zieleniewski	2150·—	2250·—	2200·—
„Lemiesz" fabryka maszyn roln.	1850·—	1950·—	—·—
„Górka" fabryka cementu	2100·—	2200·—	2150·—
Gal. akc. Zakłady Górnicze Siersza	1900·—	2000·—	1975·—
„Tepege" Tow. dla przed. górnicz.	4500·—	4800·—	4800·—

NADESŁANE.

NOTARYUSZ

Dr. STANISŁAW WISŁOCKI

w Krakowie przeniósł kancelaryę z placu Dominikańskiego na ulicę Kanoniczną 16 parter.

Obrazki komunijne i prymicyjne. Obrazy do ołtarzy, sal szkolnych i mieszkań Feretrony — poleca:

KAZIMIERZ ZAJĄCZKOWSKI

Kraków, pl. Maryacki 8. — Oprawia się obrazy, portrety i w rama.

1148

Towarzystwo Wzajemnego Ubezpieczenia od ognia

„SNOP“

założone w roku 1903 przez Ziemian w Warszawie.

Oddział na Małopolskę w Krakowie przy ul. Krowoderskiej l. 3 parter.

przyjmuje wszelkie ubezpieczenia od ognia.

Zlecenia Stron załatwia szybko i dokładnie. — Ubezpieczający się w Tow. „Snop“ będącem instytucyą wspólnicielczą, uczestniczą w corocznych jego zyskach.

Za ubiegły rok administracyjny dywidenda (zwroty) wynoszą 25% od premii.

We wszystkich miejscowościach Małopolski poszukiwani są dzielni

Reprezentanci i Agenci

(z referencyami) 1715

za dobrem wynagrodzeniem.

Wyłączne zastępstwo fabryki automobili

„FIAT“

w Turynie (Włochy).

Automobile osobowe, ciężarowe, omnibusy, łodzie motorowe, gumy pełne, pneumatyki, wyroby gumowe, płyty gumowe oraz pasy wiertniczne dla kopalń nafty.

„Eshape“

Spółka handlowo-przemysłowa

Kraków, ul. Pijarska 4.

Telefon 2476 1118

Filie: Warszawa — Łódź — Gdańsk — Toruń Katowice — Wilno.

Worki zbożowe

z mąki — zakupuje 1717

Syndykat Rolniczy Kraków, pl. Szczepański L. 6

Mleka każdą ilość

za umówioną cenę 1714

z dostawą do Krakowa koleją lub furmanką

poszukuje

Zarząd mleczarń B. Pytla

Kraków, Plac W. W. Świętych 9—10.

Zarząd dóbr Żmigród poszukuje

gospodyni kucharki

znającej się dobrze na kuchni, mleczywie i chowie drobiu. Zgłoszenia wraz z odpisami świadectw proszę przesyłać pod adresem zarząd dóbr poczta Żmigród. Nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. 1719

WIKTOR SEDLACZEK

dawniej we Lwowie, obecnie

Kraków, św. Anny 4

poleca po cenach konkurencyjnych:

Płótna białe na bieliznę i na prześcieradła bez szwu. Zefiry, płócienka, druki i oxfordy kolorowe. Kleł czarny na podszewki.

Materyały na ubrania i suknie damskie.

Pończochy damskie i dla dzieci, **Skarpetki**.

Nici do szycia na szpulkach.

Sznurowadła czarne do bucików bardzo silne.

Próbki posyłam za poprzedniem nadesłaniem 10 M, które zwracam, gdy mi próbki zostaną do 14 dni odesłane.

Wysyłam wszędzie do całej Polski, za zaliczką, przy nadesłaniu odpowiedniego zadatku razem z zamówieniem.

Kółkom rolniczym, Kupcom i Konsumom znaczny opust. 1690

Sprzedaż hurtowna i detaliczna.

4½ kg.	Kadzidła I-a	Mk	180
4½ „	Jałowcu tartego	„	45
4½ „	Jałowcu całego	„	36

wysyła pocztą opłatnie 1684

Guberol Kraków Krowoderska 79. „R“.

Piotr Pałka Zakład tapicersko-dekoracyjny

w Krakowie, ul. Floryańska 26.

(wejście od ul. św. Marka.) 1679

kupuje, sprzedaje i przyjmuje w komis meble, dywany, materace i inne dekoracye. Wykonuje wszelkie roboty w zakres zawodu wchodzące, tak w miejscu jak i na prowincyi.

Ważne dla wyjeżdżających!

Jak w latach poprzednich, tak i teraz przez czas wakacyjny przyjmuje wszelkie zlecenia t. j. przeróbki i uzupełn. nowe. Wykonanie sumienne. Ceny umiarkowane.

Do wydzierżawienia

folwark obszaru przeszło 200 mórg z dóbr Podhorce tylko Polakowi i katolikowi zawodowemu rolnikowi mogącemu się wykazać posiadaniem dostatecznego inwentarza żywego i martwego. Oferty należy przesyłać najdalej do 20 czerwca pod adresem: Zarząd dóbr Podhorce, k. Złoczowa, „R“. 1685

„Ekonomia“ Dom dla handlu i przemysłu w Krakowie, Dunajewskiego 2.

Kupuje i sprzedaje: Drzewo opałowe i budowlane, ziemniaki, kapustę, fasolę, groch, kasze, buraki, marchew, słomę, siano i wszelkie artykuły spożywcze.

Dostarcza: Wapno grube budowlane i nawozowe w ładunkach wagonowych.

Przyjmuje: Przedstawicielstwa, oraz do komisowej sprzedaży wszelkie towary, majątki ziemskie, kamienice, interesa handlowe, przemysłowe i t. p.

Lokuje: kapitały na hypotekach. 1432

Do sprzedania

z powodu wyjazdu zakład rzeźbiarski kościelny egzystujący 22 lata z firmą wyrobioną (duży zapas dębiny) i robotami zamówionemi. Cena przystępna. Kielce, ul. Czysta 26. Książyński. 1712

W celu urządzenia

zjazdu

Stanisława Klessnerówna, nauczycielka, Krasne, poczta Strzyżów, prosi koleżanki, które ukończyły seminaryum w 1919 r. w Stanisławowie, o podanie swych adresów. 7041

OSOBA!

lat 40, inteligentna pracowita obznajomiona z gospodarstwem wiejskiem jak i domowem poszukuje miejsca gospodyni na plebanii za skromnem wynagrodzeniem. Zgł. do Administr. „Głosu Narodu“, pod S. R. 1682

Suszone buraki

cukrowe w każdej ilości zakupię po cenach najwyższych. Zgłoszenia: Wolny Antoni, Słotwina koło Brzeska — Małopolska. „R“ 1685

Okazyjnie

DWIE AMAZONKI

do sprzedania

na miesiąc ... damskie. — Wiadomość: Szatnia ul. Sławkowska 14. 1703

„PHILATELIA“

Kraków, ul. Bracka l. 10

KUPNO i SPRZEDAŻ

marek pocztowych. 1426

Rok założenia 1886. Rok założenia 1886.

Introligatornia P. Repetowskiego

Kraków, ul. św. Tomasza 32.

Wykonuje wszelkie zamówienia w zakres introligatorstwa wchodzące.

Ceny umiarkowane. 536 Ceny umiarkowane.

MIEJSKI ZAKŁAD KREDYTOWY

w Krakowie, Rynek Główny L. 34, Pałac Spiski

przyjmuje wpłaty na

POŻYCZKI PAŃSTWOWE

zarówno w gotówce jakoteż w oryginałach pożyczki polskiej z r. 1918 oraz w pożyczkach austyackich.

Manipulacya sprawna i bez straty czasu.

Przyjmuje wkłady na rachunek bieżący

na dogodnych warunkach.

Udziela kredyty wekslowe na cele przemysłowe i handlowe. 1720

KONKURS

Dyrekcya p. k. państw. w Krakowie przyjmie natychmiast do wyszkolenia dla służby na kresach zachodnich **większą ilość pracowników** narodowości polskiej a mianowicie:

1. około **30 aspirantów na urzędników ruchu**
2. około **100 kandydatów na stacyomistrzów**
3. około **20 elektromechaników**
4. około **30 nadzorców szlakowych** (kolejomistrzów).

WARUNKI:

a) Przynależność do Państwa Polskiego (z wyjątkiem terenów plebiscytowych) narodowość polska,
b) Wiek między 18-ym a 30-ym, rokiem życia,
c) Nieposzlakowana przeszłość,
d) Zdolność fizyczna do służby kolejowej (stwierdza ją lekarz kolejowy).

nadto: 1718

ad 1) matura gimnazyalna lub realna,
ad 2) ukończenie 4-ch klas gimnazyum lub szkoły realnej.
ad 3) ukończenie kursu mechanicznego szkoły przemysł.
ad 4) ukończenie niższej szkoły przemysłowej.

Bezwzględne pierwszeństwo zastrzega się dla tych, którzy odbyli służbę wojskową, z pośród nich zaś tym, którzy służyli w legjonach Polskich, lub w Armii Polskiej (odsieczy Lwowa, Śląska itd.). Podanie ostemplowane i należycie udokumentowane wnosić należy **przez najbliższy urząd kolejowy a to najpóźniej do 15. czerwca b. r. z powołaniem** się na liczbę niniejszego konkursu (L. 1076/2-1 1920).

Poszukuję

dzierżawy folwarku około 400 morgów

Podczaszyński dyrektor dóbr Radłów, Małopolska. 1711

Skradziono mi

kartę zwolnienia od wojska Wojciech Zieliński, Mejdan zbydn., p. Zbydniów. 1713

Kilkadziesiąt

dziewcząt przyjmie fabryka „ISKRA & Karmański“, Kraków, Łobzowska 8. 1716

Do zamiany

na odpowiedni majątek ziemski w zach. Małopolsce, dwie jedno piętrowe kamienice z komfortem, składające się z 12 większych pomieszkań, ogrodu i obszernego podwórza, w większym pow. mieście górskiej okolicy, w zach. Małopolsce. Zgłoszenia z grzeczności Pracownia haftów Kraków, Szpitalna 18 I. p. 1709

Polski Związek

ogrodników w Krakowie ul. Karmelicka 21. (telefon 2254) Zaprasza członków na miesięczne zebranie które odbędzie się dn. 6. VI. b. r. o godz. 2½ pop. Referat o chodowli pszczół wygłosi p. Marciniec. Biuro otwarte wtorki i piątki od 3—5 popoł. 1708

BANK MAŁOPOLSKI S. A.

przedtem

BANK GALICYJSKI DLA HANDLU I PRZEMYSŁU

w Krakowie, Rynek gł. L. 25

przyjmuje nowe wkłady oszczędności,

oprocentowując je po 3%

w stosunku rocznym.

Zarazem przyjmuje się zapisy na

5% wewnętrzną Pożyczkę Państwową z roku 1920.

krótko- i długoterminową na oryginalnych warunkach prospektu.

1701 DYREKCYA.

Składnica Tow. Katol. Majstrów szewskich

zarejestr. z ograniczoną poręką

w Krakowie

zaprasza swoich Członków na

III. Walne Zgromadzenie

które odbędzie się

dnia 7-go czerwca 1920 r. o godz. 6-ej wieczór w sali Izby Rękodzielniczej „na Kotłowem“

Porządek dzienny: 1710

1. Zagajenie.
2. Sprawozdanie z czynności za I. kwart. b. r.
3. Wnioski i interpelacye.

J. Ochmański, Prezes Rady nadzorczej. K. Gałuszkiewicz, Sekretarz.

SPÓŁKA FAKTUROWA

W KRAKOWIE

Stow. zar. z ogr. por.

ul. Podwale L. 7.

zawiadamia swoich P. T. Klientów, że począwszy od dnia 1. czerwca br. podwyższa stopę procentową od nowych wkładek oszczędności na

4½%

zaś od nowych wkładek na rachunku bieżącym na

3½%

a od 1. lipca b. r. wszystkie wkładki (dawne i nowe) oprocentowane będą

na książeczkach oszczędności na 4½%

w rachunku bieżącym . . na 3½%

Podatek rentowy opłaca instytucya z własnych funduszów.

Kasa Spółki fakturowej wypłaca każdą kwotę bez wypowiedzenia.

Spółka Fakturowa w Krakowie przyjmuje wpłaty na subskrypcyę

Polskiej Pożyczki Odrodzenia

na warunkach oryginalnych podanych przez Ministerstwo Skarbu. 1658

Pierwszy krajowy Zakład rekonstrukcyi i budowy

ORGANÓW

kościelnych i salonowych

Stanisława **Żebrowskiego**

1672 organmistrza-technika

w Krakowie, ul. św. Tomasza 28.

Poleca się Wiel. Duchowieństwu, wykonuje wszelkie roboty.



Nakładem Wydawnictwa „Głosu Narodu“ Sp. z ograniczoną odpowiedzialnością. — Redaktor odpowiedzialny: Karol Holeksa. — Drukarnia „Głosu Narodu“ w Krakowie, pod zarządem R. Farka